Podstawy DIY – naszywki

Admin | 14.11.2020

DIY jest nie tylko ważną częścią kultury folk punku – jest też najlepszym sposobem na zaszczyt/obelgę pierwotnej i oddolnych nierzetu zespołów które albo go nie mają, albo (z perspektywy mieszkańca Polski wiedzącego że koszulce wysyłka z USA) również dobrze mogłyby go nie mieć.

W tym wpisie postaram się przybliżyć wam podstawy malowania naszywek tak, jebyście mogli uszyć się na moich śledach zamiast popełniać swoje. Wykorzość z tych wskazówek sprawdza się też przy robieniu koszulek.

Potrzebne nam będą:

- **Farba**

Jeśli planujcie pracować na jasnej tkaninie, sprawa jest prosta – dobrze sprawdzi się jakakolwiek czarna farba akrylowa. Ja sam jestem fanem białych wzorów na czarnym tle – tutaj również można użyć farby akrylowej, ale w tym przypadku trzeba się liczyć z koniecznością nałożenia przynajmniej trzech warstw oraz pojawiającymi się po jakimś czasie jebrzeszkami i przebarwiami (przykład na zdjęciu poniżej). Dla osób które cenią sobie trwałość, którym nie przeszkadza wydanie kilku zbytych więcej pokoeuro zakup farby do tkanin Marabu (wacne, jeby była z linii textil **plus**, czyli przeznaczona do tkanin ciemnych) – to najłatwiejsza marka która wciąż jednak zdaje egzamin przy malowaniu koszulek różnica między farbą akrylową a farbą do tkanin staje się dużo większa – proporcja nie marnować czasu na akryl.

Seria akrylowa po kilku latach noszenia

- **Materiał**

Najważniejsze przy wyborce materiału pod naszywki jest upewnienie się, że jest wytrzymały i niezbyt rozciągliwy – inaczej nie będzie zbyt trwały i ciężko będzie go przyszyć, a wzór może się zniekształcać. Dobrze też wyżrać taki, który nie jest mocno teksturowany – łatwiej będzie uzyskać równe krawędzie farby. Tutaj najlepszym rozwiązaniem będzie wykorzystanie zalegającyjch nam w szafie starych spodni, lub wycieczka do second-hando w którym za kilka złotych kupimy materiał na dziesięciki naszywek.

- **Szablon**

Do wykonania szablonu wystarczy kartka papieru, taśma klejąca i coś ostrego. W tym przypadku nie wystarczą nożyczki – są za małe przeczyjnie i ciężko dostać się do środka wzoru. Najlepiej zaopatrzyć się w skalpel ze sklepu papierniczego, lub nożyk do tapet. Osobiście przez kilka lat używałem wersji super budżetowej, czyli zwykłej żyletki. Jak najbardziej spełnia swoje zadanie, ale zdecydowanie zwiększa ryzyko skaleczenia się.

- **Pozostałe**

Naszywki, jak sama nazwa wskazuje, trzeba czymś przyszyć. Oczywiście można użyć zwykłej nici, ale tradycyjnie i zdecydowanie bardziej wytrzymałej oraz nod nić dentystyczna (najlepiej woskowana). Do poprawiania nierównych krawędzi wystarczy czarny marker, najlepiej do tkanin, ale może być też wodoodporny do płyt CD/płatekBlu. Żeby zmniewalniować stosyjanie wsz krawędzi najłatwiej będzie pokryć je od spodu klejem do tkanin (najtańszy, najłatwiej dostępny i nie reaktywujący się pod wpływem ciepła jest Pattex).

naszywka też podlegających korzyjcie ze kilku latach noszenia

Krok po kroku

1. **Szablon**

Szablon nie jest konieczny, ale zdecydowanie ułatwia pracę i poprawia efekt końcowy. Możemy go wydrukować lub odrysować ręcznie, przykładając kartkę taśmą do ekranu komputera/telefonu.

Przy wyborce szablonu trzeba upewnić się, że wszystkie jego elementy są ze sobą połączone – inaczej będziemy musieli domalować przestrzeń negatywną farbą. Jeśli nie są połączone – przy wycinaniu zostawiamy cienkie paski łączące (łatwo je później zamalować).

na czerwono zaznaczone elementy wymagają łączenia/dokleiania/zamazania

szablon z łączeniami

bezpośrednio po zdjęciu szablonu.

efekt końcowy po zamalowaniu łączników, dodaniu brakujących elementów i wyrównaniu krawędzi

Zanim jednak przejdziemy do wycinania, oklejamy kartkę taśmą z obu stron – dzięki temu szablon nie będzie przepuszczał farby i stanie się wielorazowego użytku.

Jeśli zależy nam na większej dokładności, możemy dodać taśmę dwustronną przy brzegach, żeby nie podnosiły się podczas malowania.

Tak przygotowany szablon przyklejamy do materiału.

- Wziór zbyt skomplikowany na wycinanie?

2. **Malowanie**

Malowanie może kojarzyć się z pędzlami, ale w tym przypadku wolę inne narzędzie – gąbkę. Ruchy będzie lubią "pogychać" farbę i wprowadzać ją pod krawędzie szablonu, a do tego mogą zmiażdżać smugi i nie pozwalają na wciśnięcie farby wgłąb tkaniny. Na kawałku gąbki (do kąpieli, do mycia naczyń, specjalnej do lapowania – nie ma większego znaczenia) rozprowadzamy cienką warstwę farby i mocno przyciskamy do materiału (farba powinna być w niego wciśnięta, nie tylko osadzać się na powierzchni – szczególnie przy pierwszej warstwie). Czekamy aż przestanie być lepka w dotyku i maksymy ponowne, aż osiągniemy pełne krycie.

równa między jedną...

a ścianą warstwami farby

Elementy których nie udało nam się uwzględnić przy wycinaniu szablonu domalowujemy czarną farbą lub żyłką jeśli są naprawdę niewielkie/ cienkojesen. Po zdjęciu szablonu zamalowujemy też łączniki.

3. **Wykończenie**

Brzegi wzoru zawsze wyjdą trochę nierówno (chyba, że dokleiliśmy każdy milimetr krawędzi szablonu taśmą dwustronną). Z łatwością zaradzi temu cienkopis lub farba w kolorze naszego materiału.

Wyzinając gotową naszywkę trzeba pamiętać o zostawieniu przynajmniej 5mm marginesu na szew, inaczej będziemy wkijać igłę w nasz wzór. Na cienkim przy brzegach rozprowadzamy cienką warstwę kleju.

4. **Szycie**

Tu nie ma większej filozofii – jedyne co mogę dodać, to jeby od zewnątrz szyć blisko krawędzi naszywki co dodatkowo zapobiegnie strzępieniu się brzegów. Wygodnie jest też zaopatrzyć się w tamborek do haftowania albo przynajmniej agrafki, jeby napiąć materiał i utrzymać wszystko na swoim miejscu. Na supełki na początku i końcu biegu można nakłuć trochę kleju – po długim noszeniu woskowana nić dentystyczna ma skłonność do rozwuzywania się.

PREVIOUS POST
Pat the Bunny i jego projekty – krótka historia lejbel z nawaściśnięcych kostiej scenę folk punkowej

NEXT POST
Piosenki na pocztek – skoda do We Are All Connect In Training

RELATED POSTS

Piosenki na pocztek – skoda do We Are All Connect In Training

Rozpoczynając swoją przygodę z gitarą nie warto rzucać się na ...

Admin | 14.07.2020

Pat the Bunny i jego projekty – krótka historia lejbel z nawaściśnięcych kostiej scenę folk punkowej

Patrick „Pat The Bunny" Schneeweis jest bytym amerykańskim muzykiem, frontmanem ...

Admin | Feb 19, 2020

DODAJ KOMENTARZ

Twój adres e-mail nie zostanie opublikowany. Wymagane pola są oznaczone *

Komentarz*

Nazwa*

E-mail*

Witryna internetowa

Zapisz moje dane, adres e-mail i witrynę w przeglądarce aby wypełnić dane podczas pisania kolejnych komentarzy.

Opublikuj Komentarz

Copyright © 2024 - Folk Minimalist Blog Theme By WP Mouse